

Wrocław zmusza dzieci do kart chipowych

24 kwietnia 2012

We Wrocławiu prezydent Dutkiewicz łamie prawo nakazując dyrektorom szkół, aby zmusiły rodziców do wyrobienia swoim dzieciom kart chipowych UrbanCard.

Ustawa o systemie informacji oświatowej nie nakazuje zbierania danych osobowych uczniów. [Art. 3.1 ustawy](#) mówi wyłącznie o możliwości zbierania informacji statystycznych, jak liczby dzieci uczęszczających na zajęcia pozalekcyjne, które uległy wypadkom, są dowożone itp.

Na polecenie prezydenta Dutkiewicza dyrektorzy we wszystkich szkołach nakazują rodzicom wyrobienie do końca kwietnia 2012 r. swoim dzieciom karty chipowej UrbanCard. W tym celu wszyscy uczniowie muszą dostarczyć swoje zdjęcie oraz dane osobowe w celu jej wyrobienia.

Wrocławska Karta Miejska zwanej od nazwiska skarbnika „Urbancard” – ma jeden lub kilka układów scalonych, które pozwalają na odczytywanie ich za pomocą wielu urządzeń automatycznych nie tylko w szkole, ale także w tramwaju, kinie, ZOO, bibliotece, itp. Karta ta pozwala firmie prywatnej, która jest właścicielem UrbanCard, na inwigilację dzieci.

W ramach projektu Wrocławska Edukacja zaplanowano, że dostęp uczniów do Elektronicznej Platformy Edukacyjnej będzie możliwy tylko i wyłącznie wyłącznie po zalogowaniu się z wykorzystaniem numeru karty UrbanCard.

Wydział Edukacji twierdzi, że NA RAZIE w karcie urbanCard nie ma zainstalowanych żadnych innych funkcji, a numer karty posłuży jedynie jako identyfikator do logowania. Jeśli uczeń chciałby wykorzystać otrzymaną kartę jako bilet na komunikację

miejską, będzie musiał aktywować nową funkcję w BOK-u. Podobnie, jeśli zechce mieć elektroniczny bilet np. do ZOO.

Jakie inne funkcje będzie mieć ta uczniowska karta, wiedzą tylko jej twórcy! My wiemy, że Mennica Polska S.A. (gdzie Zbigniew Jakubas ma 42%) oraz Stowarzyszeniem Forum Medicum 12 kwietnia 2012 r. podpisały umowę w sprawie włączenia produktów oferowanych na turystycznej karcie OpenWrocław do sieci sprzedaży Wrocławskiej Karty Miejskiej UrbanCard.

Wydanie pierwszej karty jest bezpłatne. Jeżeli jednak rodzic nie wyrazi zgody na wydanie bezpłatnej karty, to konsekwencją będzie brak dostępu dla jego dziecka do elektronicznych zasobów szkolnych zawartych w Elektronicznej Platformie Edukacyjnej. Czyli będzie mieć ograniczony dostęp do edukacji.

Podobną umowę na realizację projektu Gdańskiej Platformy Edukacyjnej podpisały władze Gdańska, lecz z innymi wykonawcami, a dostęp do platformy odbywać się będzie po wpisaniu hasła ustalonego przez rodziców a nie karty czipowej.

Opracowanie: thot

Na podstawie: www.sp26.wroclaw.pl, www.polskaszerokopasmowa.pl

Źródło: [Nowy Ekran](#)acyjnej będzie możliwy tylko i wyłącznie wyłącznie po zalogowaniu się z wykorzystaniem numeru karty UrbanCard.

Wydział Edukacji twierdzi, że NA RAZIE w karcie urbanCard nie ma zainstalowanych żadnych innych funkcji, a numer karty posłuży jedynie jako identyfikator do logowania. Jeśli uczeń chciałby wykorzystać otrzymaną kartę jako bilet na komunikację miejską, będzie musiał aktywować nową funkcję w BOK-u. Podobnie, jeśli zechce mieć elektroniczny bilet np. do ZOO.

Jakie inne funkcje będzie mieć ta uczniowska karta, wiedzą tylko jej twórcy! My wiemy, że Mennica Polska S.A. (gdzie Zbigniew Jakubas ma 42%) oraz Stowarzyszeniem Forum Medicum 12 kwietnia 2012 r. podpisały umowę w sprawie włączenia produktów oferowanych na turystycznej karcie OpenWrocław do sieci

sprzedaży Wrocławskiej Karty Miejskiej UrbanCard.

Wydanie pierwszej karty jest bezpłatne. Jeżeli jednak rodzic nie wyrazi zgody na wydanie bezpłatnej karty, to konsekwencją będzie brak dostępu dla jego dziecka do elektronicznych zasobów szkolnych zawartych w Elektronicznej Platformie Edukacyjnej. Czyli będzie mieć ograniczony dostęp do edukacji.

Podobną umowę na realizację projektu Gdańskiej Platformy Edukacyjnej podpisały władze Gdańska, lecz z innymi wykonawcami, a dostęp do platformy odbywać się będzie po wpisaniu hasła ustalonego przez rodziców a nie karty czipowej.

Opracowanie: thot

Na podstawie: